

Sygn. akt I C 73/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 25 października 2016 roku**

Sąd Okręgowy w Elblągu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Dorota Zientara

Protokolant: stażysta Joanna Semkiw

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2016 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa D. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki D. K. kwotę 365.000 zł /trzysta sześćdziesiąt pięć tysięcy złotych/ z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 315.000 zł od dnia 15 maja 2013 r.

- 50.000 zł od dnia 24 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 18.685,50 zł/ osiemnaście tysięcy sześćset osiemdziesiąt pięć złotych pięćdziesiąt groszy/ z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 8.103 zł od dnia 14 marca 2014 r.

- 10.582,50 zł od dnia 16 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.200 zł /jeden tysiąc dwieście złotych/;

4. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 12.400 zł /dwanaście tysięcy czterysta złotych/;

5. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.411 zł /jeden tysiąc czterysta jedenaście złotych/ miesięcznie tytułem renty płatnej do 10 dnia każdego miesiąca od listopada 2016 r.;

6. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

7. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.514 zł /pięć tysięcy pięćset czternaście złotych/ tytułem zwrotu kosztów procesu;

8. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Elblągu kwotę 22.639,30 zł / dwadzieścia dwa tysiące sześćset trzydzieści dziewięć złotych trzydzieści groszy/ tytułem nieuiszczonych kosztów procesu;

9. nie obciąża powódki nieuiszczonymi kosztami procesu, należnymi od oddalonego roszczenia.

**Sygn. akt I C 73/14**

## UZASADNIENIE

Powódka D. K. domagała się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 400.000 zł z tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, kwoty 24.025,50 zł tytułem zwrotu kosztów opieki za okres od lutego do grudnia 2013 r., w obu przypadkach z odsetkami ustawowymi, kwoty 1.488,70 zł tytułem renty wyrównawczej za okres od dnia 1.01.2014 r. do dnia 30.03.2014 r., kwoty 2.500 zł tytułem renty wyrównawczej od dnia 1.04.2014 r., płatnej do 10 dnia każdego miesiąca wraz z kosztami procesu według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podała, że w dniu 11.01.2013 r. uczestniczyła w wypadku komunikacyjnym, którego sprawca w zakresie ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych był ubezpieczony u pozwanego. W wyniku wypadku doznała stłuczenia i obrzęku mózgu, uszkodzenia pnia mózgu, pęknięcia miednicy i kości łonowej, ciężkiej rany ucha, rany skóry głowy oraz ogólnych potłuczeń i pogorszenia wzroku. Bezpośrednio po wypadku była hospitalizowana przez okres przeszło trzech miesięcy, zaś od października 2013 r. została uznana za osobę trwale niezdolną do pracy.

Uzasadniając roszczenie w zakresie zadośćuczynienia podkreślała, iż na skutek doznanych w wyniku wypadku urazów z osoby pogodnej, towarzyskiej, aktywnej stała się osobą wymagającą opieki innych osób, niesamodzielną, wymagającą ciągłej rehabilitacji. Ma problemy z poruszaniem się, uraz mózgu wywołuje problemy z koncentracją, pamięcią, przyswajaniem informacji, wiedzy, uniemożliwiając rozwój zawodowy i osobisty. Skutki wypadku z dnia 11.01.2013 r. zmusiły powódkę do weryfikacji planów życiowych i marzeń.

Motywuując żądanie zasądzenia renty wyrównawczej z tytułu utraty zdolności do pracy powódka wskazała, iż przed wypadkiem uzyskiwała wynagrodzenie netto na poziomie 1.982 zł, świadczenie rentowe wypłacane przez ZUS opiewa zaś na kwotę 971 zł netto, różnicę tych kwot, wyliczoną na 1.100 zł, winien zapłacić pozwany.

Wskazała, że zwiększyły się jej potrzeby z uwagi na ponoszenie kosztów konsultacji specjalistycznych, dojazdów do placówek medycznych i rehabilitacyjnych, zakupu leków, co uzasadnia zasądzenie renty w kwocie 400 zł.

Powódka domagała się także kwoty 1.000 zł tytułem renty z uwagi na zmniejszenie widoków powodzenia na przyszłość wskazując, iż uszkodzenia mózgu uniemożliwiają jej rozwój zawodowy, pogłębianie wiedzy kierunkowej nabytej na studiach, co pozbawia ją szansy na uzyskanie w przyszłości wyższych dochodów.

Domagając się kwoty 24.025,50 zł tytułem zwrotu kosztów opieki powódka wskazała, że roszczeniem objęto okres od lutego 2013 r. do grudnia 2013 r., przy przyjęciu stawki 10 zł za godzinę sprawowania opieki oraz założeniu, iż w miesiącach od lutego do kwietnia 2013 r. wymiar dobowy tej opieki wynosił 6 godzin, w okresie od maja do lipca 2013 r. – 12 godzin, zaś od sierpnia do grudnia 2013 r. – 6 godzin.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. w odpowiedzi na pozew domagał się oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów procesu według norm prawem przepisanych. Nie negował swej odpowiedzialności za zdarzenie z dnia 11.01.2013 r. co do zasady, jednakże stał na stanowisku, iż w toku postępowania likwidacyjnego szkoda powódki, tak majątkowa, jak też niemajątkowa, została naprawiona w całości.

Wskazał, że tytułem zadośćuczynienia wypłacił na rzecz powódki kwotę 35.000 zł, nadto od stycznia 2014 r. wypłaca na jej rzecz rentę z tytułu niezdolności do pracy w kwocie 1.011,30 zł miesięcznie. Powódka uzyskała także zwrot kosztów opieki osób trzecich w kwocie 1.534,50 zł. W ocenie pozwanego nie było podstaw dla uwzględnienia roszczenia w zakresie renty z tytułu zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 11.01.2013 r. powódka D. W. była uczestniczką wypadku komunikacyjnego. Zajmowała miejsce pasażera na przednim siedzeniu pojazdu marki M. (...), kierowanego przez R. K. (1). Sprawca szkody posiadał polisę OC wykupioną w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym.

(bezsporne)

R. K. (1) prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Braniewie z dnia 13.06.2013 r. został skazany za czyn kwalifikowany z art. 177 § 2 k.k. na karę dziesięciu miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania tej kary na okres próby dwóch lat.

Bezpośrednio po wypadku powódka została przetransportowana do Wojewódzkiego Szpitala (...) w E., gdzie w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym przebywała od dnia 11.01.2013 do 15.01.2013 r. Rozpoznano u niej uraz czaszkowo – mózgowy pod postacią stłuczenia mózgu, podejrzenia (...), powódka była niewydolna oddechowo, doznała nadto złamania górnej gałęzi kości łonowej prawej oraz gałęzi kości kulszowej prawej, obrażeń ucha i okolicy skroniowej.

Następnie powódkę przytomną, leżącą, z bardzo ograniczonym kontaktem logicznym przekazano do Oddziału Wewnętrznego SPZOZ w E., gdzie przebywała od dnia 15.01.2013 r. do 13.02.2013 r. z rozpoznaniem stanu po urazie czaszkowo – mózgowym ze stłuczeniem mózgu powikłanym niewydolnością oddechową.

Po poprawie stanu ogólnego powódka została przeniesiona do Oddziału Rehabilitacyjnego tego Szpitala, gdzie przebywała od dnia 13.02. (...) do 30.04.2013 r. z rozpoznaniem niedowładu połowicznego prawostronnego po przebyłym urazie czaszkowo – mózgowym, złamaniu kości łonowej i kulszowej prawej. Podczas rehabilitacji, w marcu 2013 r., powódkę spionizowano i nauczono chodzić przy pomocy podpórki ortopedycznej.

W dniu 30.04.2013 r. powódkę chodzącą przy pomocy podpórki wypisano do domu. Zalecono leczenie rehabilitacyjne. Dalszą rehabilitację powódki w warunkach ambulatoryjnych prowadzono w Zakładzie (...) w P. w okresach: 4.03.2014 r. - 7.03.2014 r., 24.03.2014 r. - 08.04.2014 r., 19.05.2014 r. - 30.05.2014 r. Stosowano masaż klasyczny obręczy barkowej, ćwiczenia w odciążeniu kończyn prawych oraz ćwiczenia indywidualne, usprawniające.

W okresie od 7.05.2015 r. do 28.05.2015 r. powódka przebywała w Sanatorium (...), zaś w dniach 16.02.2016 r. – 08.03.2016 r. w (...), gdzie stosowano zabiegi fizykalne oraz kinezyterapię.

Złamanie miednicy u powódki uległo wyleczeniu w okresie, kiedy leżała z powodu zaburzeń pourazowych ośrodkowego układu nerwowego. Utrzymujące się u niej do chwili obecnej zaburzenia chodu oraz konieczność korzystania z balkonika wynikają z niedowładu czterokończynowego po stłuczeniu mózgu. Dolegliwości bólowe okolicy spojenia łonowego oraz okolicy stawów krzyżowych podczas chodzenia są następstwem złamania miednicy.

Rokowania na przyszłość odnośnie następstw złamania miednicy są dobre. Powódka do chwili obecnej odczuwa bóle okolicy stawu krzyżowo – biodrowego po stronie lewej, promieniujące do uda, kolana i stopy lewej, słabe bóle okolicy pachwinowej prawej, które nasilają się przy chodzeniu. Łącznie trwały uszczerbek na zdrowiu powódki w zakresie schorzeń ortopedycznych wynosi 10%.

Konieczność sprawowania opieki po wypisaniu z oddziału rehabilitacji wynikała z następstw stłuczenia mózgu i wynikającego z tego niedowładu.

Trwały uszczerbek na zdrowiu powódki w zakresie chirurgicznym określony został na 5%.

W wypadku komunikacyjnym z dnia 11.01.2013 r. powódka doznała ciężkiego urazu czaszkowo-mózgowego ze stłuczeniem mózgu, powikłanego niewydolnością oddechową. Badania obrazowe ujawniły ogniska stłuczenia mózgu w płatach czołowych, śródmózgowiu, pniu mózgu, ujawniły też obecność krwawienia przymózgowego nad lewą półkulą. Skutkami przebytego urazu są obecnie: niedowład połowiczny prawostronny z afazją i zespół mózdkowy w przebiegu rozległego stłuczenia struktur mózgu. Nie należy spodziewać się, że skutki urazów, tj. niedowładu połowicznego prawostronnego i zespołu mózdkowego w przyszłości całkowicie ustąpią. Objawy mogą ulec jedynie

złagodzeniu w trudnym do przewidzenia czasie i stopniu. Uszkodzenia mózgu nie powodowały cierpień fizycznych, niemniej powodowały cierpienia psychiczne związane z wystąpieniem niedowładów, zaburzeń koordynacji ruchowej i znacznym upośledzeniem sprawności organizmu. Średniego stopnia niedowład połowiczny skutkowało powstaniem u powódki 40% trwałego uszczerbku na zdrowiu, afazja nieznacznego stopnia wywołała dalszy 20% trwały uszczerbek na zdrowiu, z kolei zaburzenia równowagi pochodzenia mózdkowego, miernego stopnia, powodujące utrudnienie chodu i sprawności ruchowej powiększyły zakres uszczerbku o kolejne 30%. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu powódki w zakresie schorzeń natury neurologicznej wynosi 90 %. W przyszłości można oczekiwać złagodzenia objawów zaburzeń mowy i zespołu mózdkowego. Nie można określić przebiegu skutków urazu i terminu powrotu utraconych funkcji w stopniu istotnie poprawiającym sprawność organizmu. Rokowania neurologiczne można określić jako ostrożne i pomyślne.

D. K. na skutek wypadku z dnia 11.01.2013 r. doznała stłuczenia płuc, wystąpił u niej zespół niewydolności oddechowej, wymagający intubacji. Powódka przeszła zapalenie płuc w czasie pobytu w Oddziale Wewnętrznym Wojewódzkiego Szpitala (...) w E.. Nie doznała trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w zakresie schorzeń o podłożu pulmonologicznym.

U powódki występują zaburzenia nerwicowe pod postacią przewlekłych zaburzeń lękowych i depresyjnych. W stanie psychicznym powódki dominuje labilność emocjonalna, skłonność do przygnębień, zrezygnowania, męczliwość, nasilone poczucie choroby i niewydolności, nieakceptowane przez powódkę.

Sytuacja rodzinna D. K. jest stabilna, w codzienną opiekę nad nią zaangażowany jest mąż i rodzice. Stan psychiczny powódki jest reakcją na problemy z adaptacją. Ewentualne utrwalenie się zaburzeń psychicznych jest uzależnione od postępów rehabilitacji i osobniczej skłonności do akceptowania ograniczeń. Powódka przyjmuje N., ziołowe leki uspokajające i H. na noc. Najbardziej prawdopodobną przyczyną obserwowanego obniżonego zakresu sprawności funkcji poznawczych powódki są zaburzenia neurologiczne pod postacią afazji. Łączny trwały uszczerbek na zdrowiu powódki w zakresie schorzeń psychiatrycznych wynosi 5 %.

Powódka wymaga okresowej rehabilitacji medycznej, która może być prowadzona w systemie ambulatoryjnym ( (...), Oddział (...) Diennej) w wymiarze 14-21 dni z częstotliwością 3-4 razy w roku. Konieczne są zabiegi fizykalne – masaż klasyczny, masaż wirowy, zabiegi ciepłe oraz kinezyterapia (ćwiczenia usprawniające). Leczenie może być refundowane w ramach NFZ. Konieczna jest pomoc osoby trzeciej przy transporcie do zakładu leczniczego.

Obecny stan neuropsychologiczny powódki wskazuje na pourazowe deficyty behawioralne (poznawcze i zachowania). Ogólne funkcjonowanie intelektualne przyjmuje wartości z pogranicza upośledzenia. U powódki nastąpiło wtórne obniżenie funkcji poznawczych. Stwierdzone deficyty poznawcze w zakresie pamięci, skupienia uwagi, funkcji wykonawczych i językowych oraz utrzymujące się zmienność nastroju, depresyjność, drażliwość i labilność emocjonalna, zmniejszają przystosowanie społeczne powódki.

Powódka wymagała opieki osób trzecich w okresie od kwietnia 2013 r. do stycznia 2014 r. przez około 8 godzin na dobę. Opieka dotyczyła wykonywania codziennych czynności, utrzymywania higieny, przygotowania posiłków, wykonywania czynności poza domem. Od stycznia 2014 r. powódka wymaga opieki przez około 4 godziny na dobę.

Przed wypadkiem D. K. uzyskiwała wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę na stanowisku inspektora ds. rozliczeń w kwocie 2.750 zł brutto (1.982,40 zł netto) miesięcznie. Została uznana za osobę całkowicie niezdolną do pracy do dnia 31.10.2019 r., otrzymuje rentę z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w kwocie ok. 1.000 zł netto miesięcznie.

Powódka ma lat 31, posiada wyższe wykształcenie, jest magistrem inżynierem ochrony środowiska, przed wypadkiem zajmowała stanowisko inspektora ds. rozliczeń w spółce prawa handlowego, uprawiała sporty, jeździła na łyżwach, rowerze, z mężem wyjeżdżali na wycieczki w kraju i za granicę.

Przed wypadkiem powódka wykonywała wszelkie prace w gospodarstwie domowym, lubiła kosić trawę, dbać o przydomowy ogródek. Miała skonkretyzowane plany na przyszłość, chciała założyć rodzinę, mieć dzieci, rozwijać się zawodowo.

Po wypadku funkcjonowanie D. K. uległo diametralnej zmianie. Powódka wymaga pomocy praktycznie we wszystkich czynnościach życia codziennego, z którymi przed wypadkiem nie miała problemu (pomoc w ubieraniu, czynnościach higienicznych, przygotowywaniu posiłków, sprzątanii, zakupach). Wymaga ciągłej rehabilitacji. We wszelkich czynnościach powódce pomaga jej małżonek, rodzice, periodicznie również znajomi i sąsiedzi.

Powódka czas spędza głównie w domu, ogląda telewizję, przy dobrej pogodzie korzystając z balkonika ortopedycznego wychodzi na podwórze, czasem pod opieką innej osoby robi zakupy. Systematycznie uczęszcza do lekarzy, korzysta z rehabilitacji. Z uwagi na miejsce zamieszkania jest to związane z koniecznością dojazdów do P. i E., a jednorazowy koszt dojazdu w obie strony to – odpowiednio – 50 zł i 80 zł. Zabiegi rehabilitacyjne w warunkach domowych wykonuje także małżonek powódki oraz rehabilitant wynagradzany ze środków finansowych powódki. Koszt jednej wizyty rehabilitanta to około 100 zł. Powódka wymaga także zakupu leków oraz suplementów diety.

Pismem z dnia 9.04.2013 r. powódka zgłosiła szkodę pozwanemu, domagając się przyznania zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł. Decyzją z dnia 7.05.2013 r. pozwany przyznał na rzecz powódki z tego tytułu kwotę 4.500 zł.

Pismem z dnia 10.05.2013 r., które do pozwanego wpłynęło w dniu 14.05.2013 r., powódka zażądała przyznania kwoty 350.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 1.000 zł renty. Decyzją z dnia 8.07.2013 r. pozwany przyznał jej kwotę 30.500 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 1.534,50 zł tytułem zwrotu kosztów opieki.

Pismem z dnia 20.12.2013 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwot: 400.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 8.103 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich oraz renty w kwocie 2.850 zł, na którą składała się: kwota 750 zł z tytułu zwiększonych potrzeb, renta wyrównawcza w kwocie 1.100 zł miesięcznie związana z utratą zarobków oraz renta w kwocie 1.000 zł miesięcznie z tytułu utraty widoków powodzenia na przyszłość.

Decyzją z dnia 2.01.2014 r. pozwany przyznał na rzecz powódki rentę w kwocie 1.011,30 zł miesięcznie, która była pozwanej wypłacana raz na kwartał, w kwocie 3.033,90 zł do 10 dnia pierwszego miesiąca danego kwartału. Świadczenie stanowiło różnicę pomiędzy wysokością wynagrodzenia powódki uzyskiwanego na ostatnim stanowisku pracy zajmowanym przed wypadkiem i rentą otrzymywaną z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

(dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Braniewie z dnia 13.06.2013 r., II K (...), k. 85 akt szkody pozwanego; opinia biegłego ortopedy R. K. (2) wraz z opinią uzupełniającą, k. 169-169 verte, 228; opinia biegłego chirurga P. O. wraz z opinią uzupełniającą, k. 262-267 verte, 333-335; opinia biegłego neurologa J. S., k. 286-289; opinia biegłego z zakresu chorób płuc Alexandra I., k. 371-373; opinia biegłego psychiatry M. C., k. 403-406; opinia biegłego z zakresu rehabilitacji Z. C., k. 463; opinia biegłej z zakresu neuropsychologii A. R., k. 500-504; dokumentacja fotograficzna obrazująca okoliczności funkcjonowania powódki przed wypadkiem na okoliczność spędzania czasu wolnego, k. 14-31; zaświadczenia o okresach odbywania zabiegów rehabilitacyjnych, k.215-217; dokumentacja medyczna powódki, k. 87-111; 114-123; 126-134; 138; 164-166; 188-199; 201-213; 252-261; 293-317; zaświadczenie z dnia 12.09.2013 r., k. 12; orzeczenie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w E. z dnia 03.10.2016 r., k. 532; zeznania powódki, k. 534 verte-535 verte; zeznania świadków: R. K. (1), k. 158-158 verte; M. W., k. 158 verte-159; T. W., k. 159; akta szkody pozwanego, k. 8, 99, 27, 30, 37, 46, 103, 109)

#### Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Roszczenia powódki znajdują oparcie w art. 444 § 1 i 2 k.c. oraz 445 § 1 k.c. Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w powiązaniu z art. 444 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W myśl zaś art. 361 § 1 i 2 k.c.

zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Wykładnia art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. prowadzi do wniosku, że zadośćuczynienie ma za zadanie zrekompensowanie krzywdy doznanej przez osobę poszkodowaną czynem niedozwolonym, na którą składają się cierpienia fizyczne, zwłaszcza w formie bólu oraz cierpienia psychiczne rozumiane jako ujemne przeżycia w związku z cierpieniami fizycznymi będącymi następstwem uszkodzeń ciała lub rozstroju zdrowia. Ten rodzaj odszkodowania ma na celu złagodzenie tych cierpień. Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia kierować się należy przede wszystkim czasem trwania doznanych przez poszkodowanego cierpień, długotrwałością procesu leczenia, bolesnością oraz uciążliwością zabiegów medycznych, w tym zwłaszcza operacji, występującym poczuciem nieprzydatności na skutek zmienionej sytuacji po wypadku oraz wiekiem poszkodowanego, dokonać należy także oceny skutków czynu niedozwolonego i prognoz dotyczących powrotu poszkodowanego do zdrowia (por. Komentarz do Kodeksu Cywilnego pod red. G. Bieńka, Wyd. Prawnicze W-wa 2003r., str. 431-437). Biorąc pod uwagę kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, lecz utrzymana w rozsądnych granicach i uwzględniać realia ekonomiczne kraju. „Wartość odpowiednia” to wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenie, jaka konkretnie kwota jest „odpowiednia” do rozmiaru krzywdy, z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, lecz nie może to być uznanie dowolne. (wyrok SN z dnia 04 lutego 2008, III KK 349/07, LEX nr 395071). Jednocześnie wskazać należy, iż zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia nie może oznaczać przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości, jak zdrowie czy integralność cielesna, a okoliczności wpływające na określenie tej wysokości, jak i kryteria ich oceny muszą być zawsze rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego i sytuacją życiową, w której się znalazł. (wyrok SN z dnia 13 grudnia 2007 r., I CSK 384/07, LEX nr 351187).

Jak wskazano wcześniej, doniosłą rolę w omawianej kwestii pełni wiek osoby poszkodowanej. Intensywność cierpień z powodu doznanych urazów lub trwałego kalectwa w silniejszym stopniu będzie przejawiać się u człowieka młodego, a zatem zasadnym jest w tych okolicznościach zasądzenie wyższego zadośćuczynienia. Przesłanki miarkowania wysokości zadośćuczynienia należnego poszkodowanemu wymagają zatem uwzględnienia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru doznanej przez niego krzywdy, takich jak: wiek, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność oraz czas trwania, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpeccenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa oraz inne czynniki podobnej natury (wyrok SN z dnia 9 listopada 2007 r., VCSK 245/07).

W myśl art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. W oparciu o tę podstawę prawną powódka żądała zwrotu kosztów opieki.

Zgodnie z art. 444 § 2 k.c., jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Powódka domagała się zasądzenia renty wskazując na wszystkie trzy przesłanki uzasadniające przyznanie takiego świadczenia uprawnionemu.

Kluczowych dla sprawy ustaleń dotyczących stanu zdrowia powódki, będącego wynikiem wypadku z dnia 11.01.2013 r., sąd dokonał w oparciu o dokumentację medyczną zgromadzoną w aktach postępowania, jak też w aktach szkody pozwanego, opinie biegłych z zakresu: ortopedii, neurologii, chirurgii, pulmonologii, psychiatrii, rehabilitacji oraz neuropsychologii, które ostatecznie nie zostały skutecznie zakwestionowane przez strony, zeznania świadków: R. K. (1), M. W., T. W., którzy bezpośrednio po wypadku zajmowali się powódką; ponadto priorytetowych dla sprawy ustaleń faktycznych Sąd dokonał w oparciu o zeznania powódki.

Pozwany, co do zasady, nie negował swej odpowiedzialności za skutki wypadku, czemu dał wyraz już w toku postępowania likwidacyjnego, częściowo zaspokajając roszczenia powódki. Dla porządku zatem jedynie zauważyć należy, że zgodnie z art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. W stosunku do sprawcy szkody, R. K. (1), ubezpieczonego w zakresie OC u pozwanego, zapadł wyrok skazujący; orzeczenie to jest prawomocne, co przesądza o odpowiedzialności pozwanego co do zasady.

Pozwany kwestionował żądania powódki co do wysokości, wskazując na ich wygórowany charakter (zadośćuczynienie) oraz brak podstaw dla przyznania świadczenia rentowego oraz odszkodowawczego w zakresie wyższym, niż uznany w postępowaniu likwidacyjnym.

Oceniając w pierwszej kolejności zasadność roszczenia powódki dochodzonego tytułem zadośćuczynienia, stanowczo stwierdzić należy, że kwota 35.000 zł wypłacona przez pozwanego poza procesem, w żadnym razie nie mogła skompensować krzywdy powódki.

Dla ustalenia okoliczności związanych ze stanem zdrowia powódki, w zakresie będącym konsekwencją wypadku konieczne okazało się dopuszczenie dowodu z opinii biegłych z zakresu ortopedii, neurologii, chirurgii, pulmonologii, psychiatrii, rehabilitacji oraz neuropsychologii.

Wnioski biegłych zawarte w opiniach należało podzielić w całości; zostały one należycie umotywowane, rzeczowo odnosiły się do okoliczności wymagających wiadomości specjalnych z poszczególnych specjalności medycznych, kompleksowo wyjaśniały zagadnienia stawiane w tezie dowodowej, zastrzeżenia stron zostały logicznie wyjaśnione w opiniach uzupełniających.

Nie ulega wątpliwości, iż powódka w wyniku wypadku z dnia 11.01.2013 r. doznała urazu czaszkowo – mózgowego pod postacią stłuczenia mózgu, złamania górnej gałęzi kości łonowej prawej, gałęzi kości kulszowej prawej. Bezpośrednio po wypadku była hospitalizowana przez 3,5 miesiąca. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż to właśnie uraz obejmujący ośrodkowy układ nerwowy, spowodował największy uszczerbek na zdrowiu powódki. Skutkami przebytego urazu są bowiem występujące obecnie u niej niedowład połowiczny prawostronny z afazją i zespół mózdkowy w przebiegu rozległego stłuczenia struktur mózgu. Uszkodzenia mózgu spowodowały cierpienia psychiczne związane z wystąpieniem niedowładów, zaburzeń koordynacji ruchowej i znacznego upośledzenia sprawności organizmu.

W zakresie neuropsychologicznym stan obecny powódki wykazuje pourazowe deficyty behawioralne (poznawcze i zachowania). Aktualne ogólne funkcjonowanie intelektualne powódki przyjmuje wartości z pogranicza upośledzenia. U D. K. nastąpiło wtórne obniżenie funkcji poznawczych. Stwierdzone deficyty poznawcze w zakresie pamięci, skupienia uwagi, funkcji wykonawczych i językowych oraz utrzymujące się zmienność nastroju, depresyjność, drażliwość i labilność emocjonalna zmniejszają przystosowanie społeczne powódki. Występują u niej przewlekłe zaburzenia nerwicowe o charakterze lękowym i depresyjnym. W jej stanie psychicznym dominuje skłonność do przygnębień, zrezygnowanie, męczliwość, nasilone poczucie choroby i niewydolności. Stan psychiczny powódki jest reakcją na problemy z adaptacją po wypadku.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala stwierdzić, iż powódka przed wypadkiem była aktywną, w pełni sprawą, samodzielną młodą kobietą, która realizowała się zawodowo, chciała mieć dzieci. W wolnym czasie uprawiała amatorsko sporty, jeździła na rowerze, na łyżwach, wyjeżdżała na wycieczki, udzielała się towarzysko, dbała o podtrzymywanie relacji z rówieśnikami. Jej pasją były prace w przydomowym ogrodzie, koszenie trawy, uprawa roślin, itp. Wykonywała także większość prac w gospodarstwie domowym. Na skutek wypadku została pozbawiona możliwości realizacji we wszystkich wskazanych wyżej obszarach. Czas spędza głównie w domu, oglądając telewizję.

Dodatkowo cierpienie powódki wywołuje konieczność rehabilitacji, która odbywa się nie tylko w warunkach stacjonarnych placówek świadczących takie usługi, ale także w warunkach domowych i ambulatoryjnych.

Powódka najprawdopodobniej do końca życia będzie skazana na pomoc i opiekę osób drugich. Nie odzyskała i prawdopodobnie nigdy nie odzyska sprawności fizycznej oraz intelektualnej, nigdy nie podejmie pracy. Stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu w jej przypadku biegli określili w sumie na 110 %, przy czym należy podkreślić, że dla określenia wysokości zadośćuczynienia jest to jedynie wielkość pomocnicza, obrazująca jednak poziom dolegliwości, z jakimi powódka obecnie się boryka.

Mając na uwadze przytoczone wyżej okoliczności, w ocenie Sądu, kwotą adekwatną do zakresu krzywdy niemajątkowej, jakiej doznała powódka, jest kwota 400.000 zł. Przy uwzględnieniu faktu, iż pozwany wypłacił w toku postępowania likwidacyjnego na jej rzecz kwotę 35.000 zł, powództwo w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie podlegało uwzględnieniu do kwoty 365.000 zł. W pozostałym zakresie żądanie zapłaty z tytułu zadośćuczynienia jako wygórowane należało oddalić.

Roszczenie powódki w zakresie odszkodowania dochodzonego na podstawie art. 444 § 1 k.p.c. tytułem zwrotu kosztów opieki również zasługiwało na uwzględnienie w zasadniczej części.

Kwota 24.025,50 zł obejmowała koszt opieki za okres od lutego 2013 r. do grudnia 2013 r., przy przyjęciu stawki 10 zł za godzinę sprawowania opieki oraz założeniu, iż w miesiącach od lutego do kwietnia 2013 r. wymiar dobowy tej opieki wynosił 6 godzin, w okresie od maja do lipca 2013 r. – 12 godzin, zaś od sierpnia do grudnia 2013 r. włącznie – 6 godzin. W ocenie Sądu brak jest podstaw do przyznania powódce zwrotu kosztów opieki za okres, kiedy pozostawała w stacjonarnych placówkach medycznych, tj. od dnia wypadku do dnia 30.04.2013 r. W tym bowiem okresie opieka nad powódką była sprawowana przez wykwalifikowany personel medyczny tych placówek.

Okolicznością niesporną jest, że od chwili powrotu do domu powódka cały czas korzysta z opieki osób drugich, dla oceny roszczenia nie ma znaczenia to, że świadczą ją osoby najbliższe dla powódki.

Jak wynika z opinii biegłego neurologa, D. K. wymagała opieki przez okres od kwietnia 2013 r. do stycznia 2014 r. przez 8 godzin na dobę. Opieka dotyczyła wykonywania codziennych czynności, utrzymywania higieny, przygotowania posiłków, wykonywania czynności poza domem. Od stycznia 2014 r. powódka wymaga opieki przez około 4 godziny na dobę.

Przyjmując sposób wyliczenia kosztów opieki według metodologii biegłego neurologa, powódce przysługiwałaby z tego tytułu kwota 22.000 zł (okres kwiecień 2013 r. – grudzień 2013 r. to 275 dni; 275 dni x 8 godzin dziennie x 10 zł stawki godzinowej opieki = 22.000 zł).

Wedle wyliczeń powódki, za okres od maja 2013 r. do lipca 2013 r. koszt opieki wyniósł 11.040 zł (92 dni x 12 godzin dziennie x 10 zł), zaś za okres od sierpnia 2013 r. do grudnia 2013 r. byłaby to kwota 9.180 zł (153 dni x 6 godzin dziennie x 10 zł) – co łącznie dawało kwotę 20.220 zł. Zasadność żądania powódki w omawianym zakresie znalazła zatem potwierdzenie w opinii biegłego, w konsekwencji zasądzono tytułem zwrotu kosztów opieki kwotę 18.685,50 zł (20.220 zł – 1.534,50 zł świadczenia wypłaconego przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym).

W ocenie Sądu na częściowe uwzględnienie zasługiwały żądania powódki z tytułu renty na podstawie art. 444 § 2 k.c., a mianowicie w zakresie obejmującym zwiększone potrzeby związane z zakupem leków, finansowaniem zabiegów rehabilitacyjnych, dojazdów do placówek medycznych i rehabilitacyjnych, wizytami u specjalistów, a także związane z utratą zdolności do wykonywania pracy.

Dowody zgromadzone w sprawie nakazują przyjęcie, iż powódka na skutek wypadku pozostaje od daty zdarzenia szkodowego całkowicie niezdolna do pracy, stan taki wedle orzeczenia ZUS nie zmieni się co najmniej do dnia 31.10.2019 r.

Przed wypadkiem D. K. uzyskiwała wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę na stanowisku inspektora ds. rozliczeń w kwocie 2.750 zł brutto (1.982,40 zł netto) miesięcznie. Świadczenie rentowe wypłacane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych wynosi ok. 1.000 zł netto miesięcznie. Pozwany, począwszy od 1.01.2014 r. systematycznie wypłaca



powódce rentę wyrównawczą w kwocie po 1.011,30 zł miesięcznie, przy czym świadczenie to realizowane jest kwartalnie, do 10 dnia każdego pierwszego miesiąca kwartału. Skoro tak, to suma świadczeń rentowych wypłacanych przez pozwanego oraz Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest równa wysokości wynagrodzenia powódki uzyskiwanego przez nią na ostatnio zajmowanym przed wypadkiem stanowisku. W tej sytuacji za usprawiedliwione należało uznać jedynie żądanie zasądzenia renty wyrównawczej na przyszłość.

Na uwzględnienie zasługiwało roszczenie rentowe powódki obejmujące kwotę 400 zł z tytułu zwiększonych potrzeb. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dawał podstawę dla przyjęcia, iż powódka wymaga okresowej rehabilitacji medycznej, w wymiarze 3-4, dwu-trzytygodniowych turnusów w stosunku rocznym. W związku z tym ponosić musi koszty dojazdów do ośrodków rehabilitacyjnych, nadto nie wszystkie zabiegi podlegają refundacji w ramach świadczeń finansowanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Powódka pozostaje pod opieką poradni neurologicznej, z czym wiąże się konieczność odbywania konsultacji u specjalistów.

D. K. zamieszkuje w małej miejscowości, w której brak jest wyspecjalizowanych placówek medycznych i rehabilitacyjnych. Taki stan rzeczy wymusza konieczność dojazdów do najbliższej położonych miast, tj. E. i P., w których takie placówki funkcjonują. Koszt jednorazowych dojazdów, skalkulowanych na kwoty 80 i 50 zł, nie jest wygórowany. Powódka celem ciągłej rehabilitacji we własnym zakresie opłaca także usługi świadczone przez rehabilitanta u niej w domu, przy czym koszt jednej wizyty specjalisty wynosi około 100 zł. Okoliczności te, w powiązaniu z oczywistą koniecznością nabywania lekarstw, suplementów diety, maści przeciwbólowych, itp., usprawiedliwia zasądzenie na rzecz powódki kwoty 400 zł miesięcznie jako renty z tytułu zwiększonych potrzeb.

Brak jest natomiast podstaw dla uwzględnienia żądania powódki w zakresie renty z tytułu utraty widoków powodzenia w przyszłości. Powódka z tego tytułu żądała zasądzenia kwoty 1.000 zł, podkreślając, iż konsekwencje wypadku, głównie w zakresie neurologicznym, skutkujące brakiem koncentracji, skupienia uwagi, zdolności do przyswajania wiedzy – powodują niemożność rozwoju zawodowego, a tym samym uzyskiwania wyższych dochodów.

W ocenie Sądu D. K. nie wykazała zasadności tego roszczenia. Faktem pozostaje, że powódka przed wypadkiem ukończyła studia magisterskie, miała stałą pracę, uzyskiwała systematycznie wynagrodzenie. Nie przedstawiła jednak żadnych dowodów na to, że podjęła próby podnoszenia kwalifikacji zawodowych, które mogłyby doprowadzić do wzrostu jej wynagrodzenia. Z dostępnego materiału dowodowego wynika, że jedynie planowała podjąć studia podyplomowe, niemniej do dnia wypadku nie przejawiała żadnej aktywności w tej materii. Niemożliwym do ustalenia jest także, czy realizacja tego zamiaru przez powódkę wpłynęłaby na wzrost otrzymywanego przez nią wynagrodzenia.

Nie ulega wątpliwości, iż obecnie występujące u powódki deficyty, głównie o podłożu neurologicznym, negatywnie wpływają na podejmowanie czynności wymagających wysiłku intelektualnego (nauka, zapamiętywanie, koncentracja uwagi). Niemniej stan ten, sam przez się, przy braku innego materiału dowodowego, nie daje możliwości ustalenia, nawet w przybliżeniu, w jakim zakresie powódka „widoki na przyszłość” utraciła, w tym w szczególności, czy strata ta powinna być skompensowana rentą w kwocie 1.000 zł miesięcznie.

Rekapitulując ten fragment rozważań zauważyć należy, że w okresie od stycznia do marca 2014 r. powódka otrzymywała od pozwanego i z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych świadczenia rentowe w kwocie łącznej odpowiadającej wysokości netto jej wynagrodzenia na ostatnio zajmowanym przed wypadkiem stanowisku pracowniczym. Za ten okres powódka mogła zatem domagać się jedynie renty z tytułu zwiększonych potrzeb (3 x 400 zł), co skutkowało zasądzeniem na jej rzecz kwoty 1.200 zł.

W okresie od kwietnia 2014 r. do października 2016 r. – tj. od wniesienia pozwu do dnia wydania wyroku w niniejszej sprawie – powódka w dalszym ciągu uzyskiwała od pozwanego i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych świadczenia, których suma równoważyła wysokość jej wynagrodzenia na ostatnio zajmowanym stanowisku. W tym stanie rzeczy mogła zasadnie za ten okres domagać się od pozwanego renty z tytułu zwiększonych potrzeb, co skutkowało zasądzeniem kwoty 12.400 zł (31 miesięcy x 400 zł).

Począwszy od listopada 2016 r. renta należna powódce z tytułu zwiększonych potrzeb oraz niezdolności do pracy została określona na kwotę 1.411 zł, płatną do 10-go dnia miesiąca, co odpowiadało sumie świadczenia rentowego dotychczas wypłacanego przez pozwanego (1.011 zł) oraz wydatków na pokrycie zwiększonych potrzeb (400 zł).

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako nieudowodnione.

O odsetkach ustawowych od zasądzonych roszczeń orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. i art. 445 k.c. w zw. z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124 poz. 1152 ze zm.).

Odsetki od kwoty 315.000 zł zasądzono od dnia 15.05.2013 r., przy uwzględnieniu, iż powódka roszczenie w zakresie przyznania na jej rzecz zadośćuczynienia w kwocie 350.000 zł zgłosiła pozwanemu w piśmie z dnia 10.05.2013 r., które do pozwanego wpłynęło w dniu 14.05.2013 r.; od dnia następnego – mając na uwadze datę zgłoszenia szkody – pozwany pozostawał w opóźnieniu.

Od kwoty 50.000 zł odsetki ustawowe zasądzono od dnia 24.12.2013 r. Powódka po raz pierwszy wezwała pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 400.000 zł (a więc ponad kwotę 350.000 zł wynikającą z wezwania do zapłaty z dnia 14.05.2013 r., która została przez pozwanego zaspokojona do kwoty 35.000 zł) w piśmie z dnia 20.12.2013 r., co po uwzględnieniu czasu na dostarczenie korespondencji przez operatora pocztowego dawało podstawę do przyjęcia, iż pozwany pozostawał w opóźnieniu od dnia 24.12.2013 r.

Od kwoty 18.685,50 zł zasądzonej z tytułu zwrotu kosztów opieki odsetki ustawowe zasądzone zostały w odniesieniu do kwoty 8.103 zł od dnia 14 marca 2014 r. oraz kwoty 10.582,50 zł od dnia 14 kwietnia 2014 r., przy uwzględnieniu daty doręczenia wezwania do zapłaty i daty doręczenia pozwu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. dokonując ich stosunkowego rozdzielenia stosownie do wyniku sprawy. Zestawiając sumę dochodzonych pozwem roszczeń z zakresem uwzględnionego powództwa, powódka wygrała sprawę w 88,2%. Koszty procesu poniesione przez powódkę zamykały się kwotą 7.217 zł, na którą składało się wynagrodzenie jej pełnomocnika procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa. Koszty procesu w analogicznej wysokości poniósł pozwany. Mając na uwadze wynik sporu, pozwany powinien zwrócić powódce kwotę 6.365,40 zł (7.217 zł x 88,2%), zaś powódka pozwanemu kwotę 851,60 zł (7.217 zł x 11,8%), po kompensacie zasądzono od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.514 zł (6.365,40 zł – 851,60 zł).

W ocenie Sądu brak było podstaw dla uwzględnienia wniosku pełnomocnika powódki o zasądzenie wynagrodzenia za pomoc prawną w podwójnej stawce. Sprawa niniejsza nie była szczególnie skomplikowana, nie wymagała również zwiększonego nakładu pracy pełnomocnika. Wyznaczono jedynie 2 terminy rozpraw. Wprawdzie postępowanie toczyło się ponad 2,5 roku, jednakże był to wyłącznie wynik oczekiwania na sporządzenie przez biegłych opinii.

O obowiązku zapłaty przez pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Elblągu kwoty 22.639,30 zł rozstrzygnięto na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Na kwotę tę składa się opłata stosunkowa od pozwu w zakresie uwzględnionej części powództwa (401.817,50 zł x 5% = 20.091) oraz nieuiszczone wydatki, pokryte tymczasowo ze środków Skarbu Państwa, związane z wynagrodzeniem biegłych za sporządzenie opinii w sprawie – 2.548,30 zł (2.889,28 zł x 88,2%).

O odstąpieniu od obciążenia powódki nieuiszczonymi kosztami procesu należnymi od oddalonego roszczenia orzeczono na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Uwzględniono przy tym, że uległa ona pozwanemu przede wszystkim w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie, które z natury jest ocenne. Ponadto uwzględniono trudną sytuację życiową powódki, w tym w szczególności konieczność ponoszenia wydatków w związku z rehabilitacją i leczeniem.